

Bairašauskatė, Tamara

Sejmiki w guberniach litewskich w pierwszej połowie XIX wieku

Czasy Nowożytne 12 (13), 85-101

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tamara Bairašauskaitė

(Wilno)

Sejmiki w guberniach litewskich w pierwszej połowie XIX wieku

Sejmiki – powiatowe i gubernialne – funkcjonowały na włączonych do Rosji ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego po lata 30-te XIX wieku. Kształtowane były w istocie równolegle z powołanym przez Katarzynę II samorządem *dworianstwa* rosyjskiego (1785)¹. Były instytucjami wyłącznie samorządowymi. Do ich zadań należało dokonywanie elekcji marszałków szlachty, urzędników (także sądowych), członków deputacji wywodowych i innych. Ponadto mogły formułować dezyderaty, musiały rozdzielać powinności. Szanując tradycję, zachowano jednak nazwę, chociaż *sejmik* powoli zastępowało *zgromadzenie szlacheckie (dworianskoje sobranije)*. W latach panowania Aleksandra I niezmienny był język obrad. Oficjalnie stosowano dawne nazwy urzędów: marszałek, podkomorzy, chorąży etc. Należy jednak z całym naciskiem powtórzyć, że sejmiki, to instytucje *in statu nascendi*.

W wypadku elekcji, władze początkowo próbowały wymóc przestrzeganie form z czasów Rzeczypospolitej. Wiadomo, że 6 lipca 1801 roku (wszystkie daty wg st. stylu) Iwan Fryzel, gubernator cywilny wileński, otrzymawszy informacje o nieporozumieniach proceduralnych, do jakich doszło na sejmikach powiatowych, przypomniał marszałkom, iż przecież w czasie zebrania, które odbyło się przed obradami sejmikowymi, przychylni się do jego propozycji zebrania w jedno odnoszących się do procedury obrad postanowień prawa polskiego. Tekst zestawienia nie jest znany. Jak jednak wynika z pisma

¹ Por: M. Jabłockow, *Istorija dworianskogo sostowija w Rossii*, Sankt Pietierburg 1876, s. 507–649.

gubernatora, owe „ułożone prawidła (które niczym nie są jak zebraniem samych praw polskich) rozesełane [zostały]... do powiatów”².

Cztery lata później, w roku 1805, ograniczono krąg sejmujących. Mianowicie, mocą ukazu carskiego (3 03 1805), a w ślad za nim opracowanego w kancelarii Leontija Bennigsen, gubernatora wojennego wileńskiego, „Sposobu elekcji szlacheckich w obu guberniach litewskich odbyć się mających” wprowadzony został cenzus majątkowy³.

W „Sposobie elekcji” określony został sposób sprawdzania składu sejmików (§ 2–3). W wypadku powiatowych ich marszałkowie zebrani trzy dni przed rozpoczęciem obrad powinni sporządzić wykazy przybywającej szlachty, a następnie, przekazać je gubernatorowi cywilnemu i marszałkowi gubernialnemu, którzy w czasie obrad sejmiku mieli dokonać porównania z wpisami do szlacheckich ksiąg powiatowych (§ 7).

Zaakcentowano znaczenie form. Marszałkowie: gubernialny i powiatowi, a także wybrani przez szlachtę deputaci, powinni złożyć wizytę gubernatorowi wojennemu wileńskiemu i poinformować go o rozpoczęcie sejmików. Gubernator zaś przekazywał pisemne życzenia owocnych obrad (§ 4,5). Ponadto, ale tylko w wypadku sejmików guberni grodzieńskiej, grupa deputatów miała zawiadomić gubernatora cywilnego o rozpoczynaniu obrad, a ten powinien niezwłocznie na nie przybyć (§ 6). Podobne wizyty należało złożyć urzędnikom kończąc obrady (§ 16).

Wspólnie uczestnicy sejmiku i urzędnicy państwowi powinni wziąć udział w uroczystej mszy. Tu składano przysięgę według załączonego tekstu (§ 8, 11, 16). Następnie, po rozpoczęciu obrad, należało odczytać odnoszące się do spraw guberni ustawy i rozporządzenia rządu (§ 9). Potem przystępowano do wyborów.

Odnosząc się do samego procesu elekcji zalecano, zgodnie zresztą z praktyką, rozpoczęcie od wyboru na sejmikach powiatowych

² Lietuvos valstybės istorijos archyvas, Vilnius (dalej: LVIA), f. 391, op. 2, d. 9, l. 29. J. Fryzel do marszałków powiatowych, 6 07 1801.

³ Ukaz z 3 03 1805 *O poriadkie wyborow dworianskich w gubernijach od Polszy prisojedinionnych* przyznawał prawo udziału w sejmiku jedynie posiadaczom dóbr dziedzicznych, dożywotnich i zastawnych mających co najmniej 8 dymów i 150 rubli rocznego dochodu. *Polnoje sobranije zakonow Rossijskoj imperii* (dalej: PSZ), Sankt Pietierburg, sobr. 1, t. 28, 1830, nr 21648. LVIA, f. 391, op. 1, d. 999, l. 35–40. Obiad dworianskich wyborow w dwuch litowskich gubernijach sowierszitsia imiejuszczich, 12. 09. 1805.

marszałków powiatu (§ 10). Następnie, na sejmiku gubernialnym, należało spośród nowo obranych marszałków powiatowych wybrać dwu kandydatów na urząd marszałka gubernialnego (§ 12), a spośród wszystkich uczestników obrad kandydatów na urzędy gubernialne (§ 13). Po dokonaniu tego, sejmiki powiatowe ponownie podejmowały obrady i dokonywały wyboru urzędników powiatowych (§ 14)⁴. Jeśli nie godzono się na powtórzenie kadencji przez dotychczasowego urzędnika, należało sporządzić wykaz kandydatów (także spośród nieobecnych na obradach) i poddać pod głosowanie. Warunkiem znalezienia się na liście kandydatów było zamieszkiwanie w danej guberni, niekaralność, a przynajmniej nie posiadanie sprawy w sądzie. Wzbraniano wybierania ludzi, których „haniebne wady są powszechnie znane”. Ponadto, nie można było kandydować na urzędy niższe niż uprzednio sprawowane (§ 10).

Nadrzędność instytucji państwowych nad samorządowymi podkreślał fakt, iż wybierano jedynie kandydatów na urzędy. Ich wykazy musiały bowiem być przedstawione do zatwierdzenia władzom gubernialnym (§ 11–14).

Po dokonaniu wyborów sejmik miał zająć się sprawami ekonomicznymi (sesja ekonomiczna, § 17).

Powszechna elekcja na urzędy gubernialne preferowała, co zrozumiałe, powiaty mające więcej szlachty uprawnionej do głosowania, to jest, żmudzkie: rosieński, szawelski i telszewski. Być może, iż niezadowolenie, jakie to budziło, wynikało także z pewnej rywalizacji między szlachtą litewską i żmudzką. Tak czy inaczej, 15 10 1808 roku został przedstawiony Mikołajowi Brusilowowi, gubernatorowi cywilnemu wileńskiemu, przez grupę obecnych i byłych wyższych urzędników samorządowych i sądowych z południowo-wschodniej części guberni wileńskiej projekt, który zresztą wykraczał poza ramy procesu elekcji⁵. Autorzy uznawszy bowiem za rzecz szkodliwą dokonywanie elekcji urzędników gubernialnych przez ogół szlachty (acz z cenzusem) zaproponowali, aby w sejmiku gubernial-

⁴ Sejmik gubernialny wybierał po dwu kandydatów na urzędy: marszałka gubernialnego, prezydentów departamentu cywilnego i kryminalnego Sądu Głównego, po czterech asesorów obu departamentów oraz sekretarza deputacji wywodowej. Sejmik powiatowy – po dwu kandydatów na urząd marszałka powiatowego, podkomorzego, chorążego, sędziów i pisarzy sądów grodzkiego oraz ziemskiego, asesorów niższego sądu ziemskiego i deputata do deputacji wywodowej.

⁵ LVIA, f. 391, op. 7, d. 4096, l. 9–11. Projekt względem odbywania elekcji szlacheckich, 15 10 1808.

nym mogli uczestniczyć jedynie deputaci wybrani w równej liczbie przez każdy z sejmików powiatowych.

Projekt został przekazany do Petersburga i zaakceptowany. W grudniu 1808 roku generał-gubernator wileński Aleksander Rimski-Korsakow otrzymał czy też powinien otrzymać polecenie ministra spraw wewnętrznych przeprowadzenia sejmików powiatowych, a po nich, w Grodnie i Wilnie, gubernialnych, w których miało wziąć udział po trzydziestu delegatów z każdego powiatu⁶. Nie wiadomo bowiem, czy polecenie zostało wysłane, czy zabrakło czasu na jego wykonanie. W każdym razie, sejmiki powiatowe, które miały obradować od 7 do 17 stycznia 1809 roku, a tym samym i gubernialne, przeprowadzono zgodnie z zasadami sprecyzowanymi w wydanym przez A. Rimskiego-Korsakowa i rozesłanym w 20 egzemplarzach do każdego powiatu „Porządkiem [...] elekcji szlacheckich litewsko-wileńskiej guberni”⁷.

„Porządek” w zasadzie powtarzał postanowienia zawarte w „Sposobie elekcji” z 1805 roku. O różnicy stanowiło bowiem wyszczególnienie zadań natury ekonomicznej.

Nieco wcześniej, bo w sierpniu 1808 roku, ziemianin powiatu lidzkiego Józef Laskowicz, najwyraźniej pominąwszy władze państwowe i samorządowe, wysłał do Aleksandra I projekt zasad elekcji w guberniach litewskich⁸.

Autor zasad przemilczał problem stosunków między sejmikami i rządem gubernialnym uznając, być może, iż zostały określone w ustawach. Owszem, podkreślał, że marszałkowie powiatowi powinni

⁶ Rossijskij Gosudarstwennyj Istoriceskij Archiw. Sankt Pietierburg (dalej: RGIA), f. 1284, op. 3, d. 471 (1809), l. 18 (77). Brulion zalecenia ministra spraw wewnętrznych A. Rimskomu-Korsakowi, grudzień 1808.

⁷ LVIA, f. 391, op. 7, d. 4096, l. 16–18. Zgodnie z ukazem Senatu Rządzącego z 16. 04. 1806 sejmiki, oprócz urzędników wymienionych w przyp. 4, miały wybierać komorników, woźnych, po dodatkowym asesorze do niższych sądów ziemskich oraz deputatów do kontroli wiejskich magazynów zapasów. Uściślono też, że na sesji ekonomicznej wydzielone zostaną z ogólnych obciążeń dobrowolne składki przeznaczone m.in. na utrzymanie kancelarii marszałka, pensje dla asesorów etc. Ponadto miały być obmyślane środki na utrzymanie wiejskich magazynów zapasów, budowę lazaretów i spichrzy. Podkreślano, że szlachta ma prawo powierzyć rozpatrzenie spraw ekonomicznych wybranym przez siebie deputatom lub marszałkom (*ibidem*, l. 18).

⁸ RGIA, f. 1284, op. 3, d. 471 (1809), l. 26–45 (85–104). Projekt o prawach dworianskich wyborów po Litowskim gubernijam.

w sprawach wiążących się z wykonywaniem przez szlachtę zaleceń rządowych naradzać się ze szlachtą powiatową. Marszałkom poświęcał zresztą wiele miejsca pisząc między innymi, że powinni rozliczać się z działalności finansowej.

Proponował, aby kandydaci na urzędy gubernialne byli wyłaniany na sejmikach powiatowych, których pozycja tym samym wzrastałaby. Ostatecznego wyboru mieliby dokonywać w czasie sejmiku gubernialnego nowo obrani marszałkowie i urzędnicy powiatowi. To z kolei wzmacniało pozycję warstwy szlacheckich urzędników powiatowych. Dodać można, że J. Laskowicz nie tylko szczegółowo określał tryb postępowania w toku elekcji, ale także opisywał wszystkie potrzebne do jej przeprowadzenia przedmioty (stół, krzesła, wazon do głosowania etc.).

Podniesieniu rangi sejmiku sprzyjała również widoczna w projekcie troska o niedopuszczanie do udziału w nim ludzi nieuprawnionych. J. Laskowicz proponował, żeby wszelkie w tym względzie wątpliwości rozstrzygane były przez sąd. Zarazem, chciał jednak przyznania (także wdowom i niepełnoletnim) prawa uczestnictwa poprzez plenipotentów.

Jakiegokolwiek zakłócenie przebiegu obrad traktował jako wykroczenie, które powinno podlegać karze sądowej.

Projekt został rozpatrzony przez Komitet Ministrów, który uznał, że należy go dołączyć do podobnego, opracowanego przez tajnego radcę Chomińskiego i oba przekazać ministrowi spraw wewnętrznych⁹. Projekt niezidentyfikowanego Chomińskiego nie jest znany. Rok później władze dokonały reformy, ale tylko sejmiku gubernialnego, w którym zgodnie z ukazem z 6 października 1810 roku, miało uczestniczyć po 10 deputatów wybranych przez każdy z sejmików powiatowych. Wyboru dokonywać miano zaraz po elekcji marszałka, a wybrani nie mieli prawa kandydowania na jakiegokolwiek urzędy¹⁰.

Niewątpliwie, szlachtę i władze pobudzała do normalizacji funkcjonowania sejmików rozbieżność między prawem litewskim i rosyjskim. Umożliwiała bowiem różnoraką interpretację ustaw, w rezultacie zaś zakłócanie obrad sejmików. Czynnikiem niemniej ważnym, może nawet decydującym, był kwestia statusu szlachty, która poprzez sejmiki oddziaływała na sprawy społeczne i gospodarcze. Podobno

⁹ *Ibidem*, I. 23. Wypiska iz wysoczajsze aprobowannogo žurnala Komitieta Ministrow, 3 03 1809.

¹⁰ Ukazu nie ma w PSZ. Zob. A. Janulaitis, *Lietuvos bajorai ir jų seimeliai XIX amž. (1795–1863)*, Kaunas 1936, s. 194.

właśnie wskutek jej wystąpień, ale także wystąpień rządów gubernialnych, zdecydowano się w Petersburgu na opracowanie zasad prawideł elekcji sejmikowych, które obowiązywałyby w guberni grodzieńskiej, kijowskiej, mińskiej, podolskiej, wileńskiej oraz wołyńskiej. Zadanie to zlecono ministrom: policji Aleksandrowi Bałaszowowi i spraw wewnętrznych Osipowi Kozodawlewowi, który w lipcu 1811 roku poinformował Komitet Ministrów, że projekt niedługo przedstawi, ale domagał się, żeby wcześniej Senat podjął decyzję w sprawie „zrównania rang polskich i rosyjskich”¹¹. Można przypuszczać, że chodziło mu o porównanie statusu urzędników wybieralnych, wspomnianych podkomorzych, chorążych etc., z mianowanymi państwowymi. Ostatecznie, do opracowania zasad jednak nie doszło. Tymczasem, także w roku 1811, szlachta z powiatów: rosieńskiego, telszewskiego, wiłkomierskiego, a może i innych, zwróciła się do marszałka gubernialnego wileńskiego Kazimierza Sulistrowskiego, aby wyjednał zgodę władz gubernialnych na prowadzenie przez nią prac normatywnych. „Żądaniem jest naszym, ażebyś [...] wyjednał u władzy rządowej zezwolenie zebrać się powiatowym marszałkom z jednym [deputatem] od każdego powiatu umocowanym, którzyby mogli uformować jednej organizacji projekt” pisał w imieniu szlachty rosieńskiej, zastępując marszałka powiatowego Józef Bilewicz¹². Dalej posunął się Włodzimierz Gadon, marszałek telszewski, który stwierdził, że wyłącznie szlachta ma prawo decydowania o formie obrad¹³. Zgodę otrzymano, gdyż już w sierpniu 1811 roku projekt zasad przeprowadzania wyborów został zaaprobowany przez wileńskiego gubernatora cywilnego Aleksandra Ławińskiego. „Znajdując, iż są zgodne z najwyższymi ukazami [...] oraz z życzeniami wszystkiej szlachty [...] polecam na zawsze według onych postępowanie”¹⁴. Można przypuszczać, że chociaż w roli autora projektu

¹¹ RGIA, f. 1284, op. 4a, ks. 8, d. 226 (1810), l. 209. O dworianskich wyborach po gubernijam od Polskiego kraja prisojediniennym, 9 07 1811.

¹² LVIA, f. 391, op. 1, d. 1530, l. 328, Obywatele powiatu rosieńskiego do Kazimierza Sulistrowskiego, marszałka gubernialnego wileńskiego, 12. 06. 1811 r. *Ibidem*, l. 339. Marszałek wiłkomierski Mikołaj Kościakowski do tegoż, 6. 06. 1811 r.

¹³ *Ibidem*, l. 326. „O potrzebie jednostajnej organizacji elekcji szlacheckich”. Marszałek telszewski Włodzimierz Gadon do Kazimierza Sulistrowskiego, marszałka gubernialnego wileńskiego, 8. 07. 1811 r.

¹⁴ *Ibidem*, l. 360. Prawidła dla elekcji szlacheckich guberni litewsko-wileńskiej, 12. 08. 1811 r.

występował Kazimierz Sulistrowski, było to wspólne dzieło urzędników i deputatów szlacheckich. To, że podpisali się, podobno na żądanie K. Sulistrowskiego, jedynie ludzie zastępujący marszałków powiatowych, było następstwem jego ambicji wystąpienia w roli jedyne go autora¹⁵.

Szlachecki „Porządek [...] elekcji” został wydany drukiem. Składał się z dwu części, z których jedna odnosiła się do wyboru urzędników powiatowych, druga gubernialnych. Szczegółowo omawiał kryterium majątkowe czynnego i biernego prawa wyborczego. Wszystko to w oparciu, co rozumiało, na ukazach Senatu Rządzącego (3. 03. 1805 r. i 11. 10. 1807 r.) oraz wskazówkach wileńskiego gubernatora wojennego (19. 02. 1809 r.)¹⁶.

Termin elekcji powiatowych został wyznaczony na dzień rocznicy koronacji Aleksandra I.

Zachowano tradycyjny porządek obrad: msza, przysięga, odczytanie ustaw. Sprecyzowany jednak czas trwania sesji dziennej: początek o godzinie 9, zakończenie o 15. Opisano instytucję już występującą w toku funkcjonowania sejmików, ale niejako zwyczajowo, mianowicie tzw. cenzoriat, czyli koło porządkowe¹⁷. Zgodnie z „Porządkiem”, koło mieli tworzyć czterej powołani przez marszałka wyżsi urzędnicy powiatowi: podkomorzy, chorąży, prezydenci sądu grodzkiego i ziemskiego. W wypadku, gdyby któryś z nich kandydował na jakiś urząd, jego miejsce powinien zająć wylosowany przez dziecko jeden z byłych urzędników. „Po ułożeniu listy dawnych urzędników losem z onych przez dziecko wyciągną się potrzebni cenzorowie”.

Do obowiązków cenzorów należało prowadzenie diariusza posiedzeń, rozstrzyganie kwestii spornych, w tym podanych na piśmie obiekcji co do zasad i przebiegu wyborów oraz liczenia głosów.

Opisano procedurę głosowania. Kandydaci mogli zgłaszać się sami (pisemnie) lub być zgłaszani. Głosować należało imiennie, na poszczególnych kandydatów, wrzucając gałkę do wazonu stojącego na uboczu i osłoniętego parawanem. Nie można było głosować na współ-

¹⁵ Biblioteka Narodowa w Warszawie, Archiwum Romerów (dalej BN. AR), IV–8668, k. 20–21. Porządek czyli prawidła elekcji szlacheckich guberni litewsko-wileńskiej, 27. 07. 1811 r. *Ibidem*, k. 340–345. Brulion listu marszałka trockiego Jakuba Godaczewskiego, b.d.

¹⁶ LVIA, f. 391, op. 1, d. 1530, l. 360–361.

¹⁷ O cenzoriacie pisał także J. Laskowicz, który chciał, aby liczył 5 członków. RGIA, f. 1284, op. 3, d. 471 (1801), l. 30.

kandydata. Nie oddanie głosu na pierwszych w spisie kandydatów pozbawiało prawa głosowania na następnych. Z osobna, bo w czasie sesji ekonomicznej, wybierano deputatów dla „okalkulowania marszałka powiatowego” czyli sprawdzenia stanu finansowego instytucji podległych sejmikowi.

Po elekcji spis wybranych wyższych urzędników miał być bezzwłocznie przekazany przez marszałka powiatowego marszałkowi gubernialnemu, który przedstawiał go władzom państwowym. Ponadto marszałek powiatowy przekazywał gubernialnemu wykaz deputatów wiejskich magazynów zapasów, zestawienie komorników oraz wóznich. Władze powinny powiadomić o swej decyzji marszałków powiatowych zaraz po sejmiku gubernialnym, po czym, jeśli była aprobująca, należało podać ją do wiadomości szlachty.

W części drugiej „Porządku”, odnoszącej się do sejmiku gubernialnego, stwierdzano, że ma się rozpoczynać w trzy tygodnie po zakończeniu sejmików powiatowych i podobnie jak one dokonać wyboru urzędników, tyle, że gubernialnych oraz omówić problemy ekonomiczne guberni. Liczba oddanych głosów na poszczególnych kandydatów na urzędy sądowe określała późniejszą hierarchię wybranych.

Sprawy sporne miały być rozstrzygane w drodze tajnego głosowania.

Poza sejmikami, a ściślej, poza zwykłym ich terminem, miały się odbyć wybory powiatowych sędziów sądów granicznych (1. 05. 1811 r.), które w liczbie od 15 do 21 w każdym powiecie zostały powołane mocą ukazu z 6 października 1810 roku „O rozgraniczeniu litewsko-wileńskiej guberni”¹⁸. Zasady wyboru zostały określone w wydanych przez wicegubernatora wileńskiego Włodzimierza Bahhuwuta „Prawidła”, które przynajmniej w części powtarzały postanowienia ukazu. Zgodnie z nimi sędziami granicznymi powinni być ludzie o stabilnej sytuacji majątkowej. Od ogółu sędziów wyróżniała ich możliwość sprawowania jednocześnie i innych urzędów¹⁹. Sędziom ziemskim,

¹⁸ PSZ-1, t. 31, nr. 24370. Wysoczajsze utwierżdzennoje położenje o rozmieżewaniu litowsko-wilenskoj gubernii.

¹⁹ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Radziwiłłów, dz. II, nr 3247, l. 1-7. Prawidła dla wyboru sędziów granicznych w powiatach guberni litewsko-wileńskiej, 18. 04. 1811 r. Punkt 6 głosił, że mogą być wybierani dziedzice i dożywotnicy posiadający co najmniej 8 dymów, marszałkowie, podkomorzowie, chorążowie i inni urzędnicy wybieralni, obywatele i ich synowie ich mający ukończone 23 lata, arendarze i dożywotnicy dóbr skarbowych rubli płacący

grodzkim i Sądów Głównych zabraniał tego ukaz z 17 września 1811 roku²⁰.

Zasadę odrębności wyboru sędziów granicznych zniesiono w roku 1814. Ogólne zasady elekcji, pod którymi tym razem widniał podpis wileńskiego marszałka gubernialnego Jana Giedroycia, pozostały jednak niezmienione. Wybór sędziów granicznych miał być dokonany po wybraniu sędziów pozostałych sądów powiatowych²¹.

Kolejne zasady elekcji sejmikowej pochodzą z roku 1817. Ich inicjatorem, a może i autorem, był Michał Plater-Zyberk, wicegubernator wileński, który jednocześnie pełnił obowiązki gubernatora cywilnego. Z racji stanowiska miał nadzorować sejmiki. Dzięki pochodzeniu, świadomości i majątkowi był związany z sejmikującymi. Pomimo to, w opracowanych i ogłoszonych drukiem kilku instrukcjach umieścił, zresztą przekraczając swe kompetencje, postanowienia surowsze niż obowiązujące. W odezwie do współobywateli uzasadniał to znaczeniem, jakie ma wybór urzędników, których działanie kształtuje przecież opinię „o całym narodzie”²².

W „Organizacji dla elekcji szlacheckich” (25. 10. 1817 r.) żądał, aby do wyborów nie dopuszczano posesjonatów nawet spełniających warunki cenzusu majątkowego, ale którzy nie opłacili tak zwanego remanentu składek szlacheckich. Sugerował nie tylko usuwanie ze spisów kandydatów na urzędy, ale nawet pozywania przed sąd tych, którzy się nie zgłosili się na wezwanie do głosowania. Podobnie kara sądowa, utrata „na zawsze” prawa udziału w sejmikach groziła za zepsucie wazonu lub użycie kilku gałek do głosowania. Same obrady zaś, gdyby doszło do podobnego incydentu, powinny zostać zawieszane²³.

M. Plater-Zyberk jest również autorem „Prawideł dla cenzoriatów”, w których rozszerzył kompetencje cenzorów tak, że mogli weryfikować akty majątkowe. W tym wypadku chodziło o przeciw-

odpowiednio 100 i 50 rubli podatku, zastawnicy „za sumę 50 rubli dwa lata przed dniem 6. 10. 1810 r. w aktualnej posesji zostający”.

²⁰ PSZ-1, t. 31, nr 24779. O nieizbiranii w mieżewyje sudji po Litowskim gubernijam czlienow głównych, gradskich i ziemskich sudow.

²¹ BN. AR, IV-8671, k. 1-4. Organizacja dla elekcji szlacheckich gubernii litewsko-wileńskiej w r. 1814 odbyć się mających podług prawideł przez zwierzchność rządową potwierdzonych, 26. 10. 1814 r.

²² RGIA, f. 1284, op. 4b, ks. 46, d. 247 (1817), l. 15. Organizacja dla elekcji szlacheckich gubernii litewsko-wileńskiej, 25. 10. 1817 r.

²³ *Ibidem*, l. 18-20.

działanie istotnie oszukańczym praktykom umożliwiającym udział w obradach ludzi legitymujących się fikcyjnymi aktami własności. Ponadto, dając świadectwo pedanterii, opracował instrukcję korzystania z przedstawionego jednocześnie nowego rodzaju wazonu do głosowania²⁴.

Działalność wicegubernatora wzbudziła sprzeciw zarówno szlachty jak i generała-gubernatora Aleksandra Rymskiego-Korsakowa. Andrzej Bucharski, naczelnik poczty wileńskiej, poddawszy kontroli korespondencję M. Platera-Zyberka, poinformował ministra spraw wewnętrznych Osipa Kozodawlewa, że szlachta po powiatach „woła o naruszeniu praw i wolności”²⁵. Generał-gubernator zarzucił M. Platerowi-Zyberkowi przekroczenie kompetencji: „naczelnik guberni nie ma prawa wprowadzać własnych prawideł” i łamanie prerogatyw szlacheckich. Zalecenia zawarte w „Organizacji” uznał za niewłaściwe. Jak podkreślał, pozbawienie na zawsze prawa wyborczego jest karą tak wielką, że tego poza władzę najwyższą nikt uczynić nie może. Nikomu nie wolno zawieszać obrad. Nie zaakceptował rozszerzenia kompetencji cenzoriatu zauważając, że przekształca go to w sąd mający weryfikować dokumenty, na co przecież potrzeba czasu. Zarazem uznał jednak za niesłuszne także postanowienia „Prawideł” z lat 1811 i 1814, które, jego zdaniem, przez powołanie instytucji cenzorów spowodowały zakłócenie wyborów w powiatach rosieńskim, szawelskim i trockim. W rezultacie, zażądał, by w toku obrad kierowano się postanowieniami wydanymi przez państwo. Dodać jednak należy, że uznał za prawomocne te sejmiki powiatowe przeprowadzone według nowych zasad, które nie wywołały sprzeciwu miejscowej szlachty. Natomiast tam, gdzie do niego doszło, należało je zwołać ponownie. Z tego też powodu przesunął termin sejmiku gubernialnego²⁶.

Na szczególną uwagę zasługuje „Organizacja elekcji” z roku 1820. Było to kolejne dzieło społeczności szlacheckiej. Podpisali go

²⁴ *Ibidem*, l. 16–17. Prawidła dla cenzoriatów, l. 50. Instrukcja o użyciu wazonu do wotowania. Zamieszczony opis informował, że zamiast otworu „na wierzchu wazonu, między kolorem czarnym i białym, znajduje się mały lejek dla gałki, kłapa żelazna pod suknem nie widziana obraca gałkę w lewą (negative) lub prawą (affirmative) stronę”.

²⁵ *Ibidem*, l. 22. A. Bucharski do O. Kozodawlewa, 15. 11. 1817 r.

²⁶ *Ibid.* l. 25–28. A. Rimski-Korsakow do M. Platera-Zyberka, 15. 11. 1817 r.

marszałkowie: gubernialny i powiatowi oraz delegaci powiatów²⁷. Jego znaczenie wynikało z faktu, że wprowadzał zmiany, które zapewniały udział w sejmikach tylko szlachcie zamożnej, o stabilnej sytuacji materialnej. Autorzy, poprzez uściślenie cenzusu majątkowego usunęli z grona sejmikujących właściciele ziemi bez poddanych oraz ograniczyli liczbę posiadaczy majątków zastawnych. Wbrew ukazom carskim uznali za granicę cenzusu nie tylko 8 dymów, ale zastrzegli, że leżących w powiatach, w których dokonano lustracji, a ponadto posiadanie 25 poddanych wykazanych w ostatniej rewizji. Od posiadaczy majątków zastawnych żądali, aby wartość majątku wynosiła nie mniej niż 5000 rubli asygnacyjnych. Jeszcze surowsze wymagania stawiali właścicielom majątków nowo nabytych i eksdywizyjnych. Jak tłumaczyli, wymusiła to praktyka dnia powszedniego. Ograniczone w czasie umowy o nabyciu majątku na mocy prawa zastawnego umożliwiały bowiem zamożnej szlachcie tworzenie na sejmikach stronnictw mogących oddziaływać na wynik wyborów. Zdarzało się też, że na urzędy wybierano ludzi, którzy w rzeczywistości nie posiadali dóbr gwarantujących poniesienie odpowiedzialność materialnej za podejmowane decyzje²⁸.

Jednocześnie zmieniono sposób tworzenia i kontroli ksiąg szlachty uprawnionej do udziału w sejmikach. Jej spisy, jak i poprzednio, miał sporządzać marszałek powiatowy, ale zmiany w stanie majątkowym powinni weryfikować prezydenci sądów: granicznego i ziemskiego oraz podkomorzy i chorąży. Rozstrzyganie kwestii spornych, skarg i obiekcji szlacheckich, oddawano koło marszałków powiatowych, którzy na wezwanie marszałka gubernialnego powinni przed rozpoczęciem obrad spotkać się i przedstawić księgi. Te, po przejrzaniu przez koło, stawały się dokumentem prawnym, w którym dokonywanie zmian było niemożliwe. Oznaczało to jednak, że w ten sposób sejmiki zostały pozbawione wpływu na decyzje o swym składzie.

Zostały dokonane i inne zmiany ważne nie tylko z prawnego punktu widzenia. Zniesiono w stosunku do ogółu delegatów powiatowych zakaz ubiegania się o urzędy. Głosować miano poprzez podkreślanie nazwisk w spisach kandydatów. Umożliwiło to podczas

²⁷ LVIA, f. 378, 1819, d. 171, l. 3. Projekt k sostawleniju prawil dla ujezdnych i gubernskich wyborow. Edycja polska: *Organizacja dla elekcji szlacheckich guberni litewsko-wileńskiej*, Wilno 1820.

²⁸ *Ibidem*, l. 43. Izjasnienija k pieriemieniu w przedlagajemom projekcie.

przerwy potrzebnej dla ich przepisania czy wydrukowania odbycie sesji ekonomicznej. W powiatach zrezygnowano ze składania przysięgi w kościele – odtąd czynić to miano dopiero w chwili głosowania.

Częściowo uległy zmianie zasady działania sejmiku gubernialnego. Funkcje cenzoriatu powierzono marszałkom powiatowym. Wprowadzono zasadę, że kandydować na urzędy gubernialne mogą jedynie ludzie, którzy wcześniej byli urzędnikami powiatowymi, bądź uczestniczyli w kursie „publicznym nauk”. Wyjątek czyniono jedynie dla sekretarza deputacji wywodowej.

„Organizacja” została zaaprobowana przez Piotra Horna, wileńskiego gubernatora cywilnego. Według zawartych w niej zasad przeprowadzono sejmiki w roku 1821 i (z uwzględnieniem niewielkich zmian wynikających z ukazów Senatu Rządzącego) w 1823²⁹. Być może uznano jednak funkcjonowanie sejmików za niezadowalające, bo w roku 1825 „Organizacja” została przez Senat unieważniona³⁰. Formalnie, sejmiki w roku 1826 przeprowadzono zgodnie z instrukcją Piotra Horna adresowaną do marszałków powiatowych, która jednak nie zabraniała korzystania z dawnych postanowień, ani nie wprowadzała istotnie nowych³¹. Gubernator nie poruszył kwestii uprawnień szlachty czy zasad prowadzenia obrad. Stwierdził, że odpowiedzialność za porządek i sprawne przeprowadzenie sejmiku ponoszą marszałkowie. Nakazał przestrzeganie terminów obrad, kolejności i zasad wyborów oraz dostarczanie władzom gubernialnym spisów nowo wybranych urzędników. W sumie, chciał tylko, by terminowo i zgodne

²⁹ BN. AR. IV–8671, k. 33. Zgodnie z ukazem Senatu z 30. 06. 1821 r. (PSZ–1, t. 37, nr 28671. O wyborze w kandydatury gubernialnego przedwodziciela dworianstwa zajmujących przede wszystkim swoje czynowników), na urząd marszałka gubernialnego zezwolono wybierać dawnych marszałków gubernialnych. Ukaz z 14. 04. 1822 r. (PSZ–1, t. 38, nr 29000. Ob utworzeniu w każdej gubernii komisji dla prowdolstwa w nieurodzajny gody żytelej chlebom i dzieńnym posobijem) polecał sejmikom gubernialnym wybór członka Komisji do zopatrzenia guberni w żywność. Ukaz z 18. 04. 1823 r. (*ibidem*, nr 29431. O sostawieniu sztata dla gubernialnych międzywych i normalnych sudow Wilenskoj, Grodnienkoj i Podolskoj gubernii) nakazywał wybór prezydenta i siedmiu sędziów gubernialnego granicznego sądu apelacyjnego.

³⁰ LVIA, f. 378, BS. 1825, d. 620, l. 15–16. Ukaz iz Prawitelstwujuszczego Senata A. Rimskomu–Korsakowu, 25. 09. 1825 r.

³¹ LVIA, f. 391, op. 7, d. 2943, l. 1–3. Otnoszenije Wilenskogo graždanskogo gubernatora o prawilah prowadenija dworianskich wyborow, 16. 10. 1826 r.

z przepisami został sformowany skład instytucji administracyjnych i sądowych.

Organizacja, czy raczej przebieg sejmików nadal przecież był niezadowolający. Na początku lat 20–ch XIX wieku gubernatorowie cywilni guberni litewskich przestali do Petersburga informację o kolejnych nieprawidłowościach, do jakich dochodziło w czasie wyborów. Michał Butowt–Andrzejkowicz, gubernator grodzieński, donosił, że w wyborach 1823 roku brała udział *szlachta kondyktowa*, czyli, na ogół, kancelarzyści, drobni urzędnicy i ekonomowie majątków, którym (jak już wspomniano) szlachta posesjonaci odstępowała prawem zastawnym część dóbr z liczbą dymów uprawniającą do udziału w sejmikach³².

28 lipca 1827 roku Senat wydał ukaz potwierdzony przez Mikołaja I (14 06 1827), w którym uwzględnił opinię wielkiego księcia Konstantego (przygotowaną przez Mikołaja Nowosilcowa) i ministra spraw wewnętrznych W. Łanskogo. Zgodnie z ukazem, posiadacze majątków zastawnych, jeśli chcieli pełnić urzędy wybieralne, musieli przedstawić dowody szlachectwa, akt zastawny oraz zobowiązać się, że nie zrezygnują z majątku w okresie urzędowania³³. Jednocześnie Senat uznał za potrzebne przejrzanie ustaw w sprawie wyborów w guberniach zachodnich³⁴. Objęcie zaś przez M. Nowosilcowa urzędu kuratora okręgu szkolnego wileńskiego (1824 – 1830) zapewne przesądziło, że to jemu zlecono jej opracowanie. Istotną rolę mógł jednak także odegrać fakt, iż M. Nowosilcow miał duże doświadczenie w pracach ustawodawczych, m. in. w latach 1819–1820 brał udział w opracowaniu trzymanego w tajemnicy projektu konstytucji, która miała wprowadzić w cesarstwie ustrój parlamentarny³⁵.

Pracę nad ustawą M. Nowosilcow rozpoczął nie później niż w połowie 1826 roku. W. Ks. Konstanty przekazał mu bowiem w końcu lipca 1826 zasady wyborów w guberni grodzieńskiej, których wprawdzie nie zaaprobował, ale uznał za stosowne by M. Nowosilcow

³² RGIA, f. 1284, op. 9, d. 5 (II dz., III stoł), l. 1–2. W. ks. Konstanty do W. Łanskogo, 8. 01. 1824 r.

³³ PSZ, sobr. 2, t. 2, nr. 1174.. O mierach po iskorienieniju zloupotrieblenij po dworijskich wyborach w prisoediniennych ot Polszy gubernijach . RGIA, f. 1284, op. 9, d. 5 (II dz., III stoł), l. 9–16. W. Łanskoj do w. ks. Konstantego, 17. 02. 1824 r.

³⁴ *Ibidem*, l. 17.

³⁵ S.W. Mironenko, *Stranicy tajnoj istorii samodierżawija*, Moskwa 1990, s. 31, 33, 46.

zopoznał się z nimi³⁶. Pracę kurator ukończył, jak się wydaje, kilka miesięcy później, gdyż ostatnia data w związanej z nią jego korespondencji to styczeń 1829 r.

Podstawą projektu był zbiór ustaw rosyjskich, źródłem pomocniczym zasady wyborów sejmikowych. Na to ostatnie wskazuje, oprócz lipcowego listu wielkiego księcia, fakt, że w zespole akt M. Nowosilcowa przechowywanych w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym znajdują się druki i rękopisy zasad wyborów w guberni grodzieńskiej, mińskiej, wileńskiej oraz obwodzie białostockim³⁷.

Fakt opracowywania ustawy nie był tajemnicą. Marszałkowie gubernialni: Konstanty Czetwertyński, grodzieński, oraz Eustachy Karp, wileński, nadesłali w końcu 1828 roku M. Nowosilcowowi uwagi, a raczej odpowiedzi na postawione przez niego pytania z nią związane. Zostały one opracowane w kancelarii M. Nowosilcowa i po części uwzględnione³⁸. Jednak nic nie wskazuje na to, aby marszałkowie zapoznali się z całością pracy.

Rękopiśmienny brulion projektu jest spisany w języku polskim. Nie wiadomo, czy został przełożony na rosyjski. Składa się z 90 paragrafów ujętych w 5 rozdziałów: 1. O szlacheckich w ogólności wyborach również też o miejscu i czasie odbywania się onych. 2. O prawie wybierania i być wybranym. 3. O prawidłach formowania ksiąg wotujących, ustanowienia komitetu powiatowego i koła marszałkowskiego w guberni. 4. O porządku według którego wybory w powiatach odbywać się mają. 5. O porządku według którego wybory w guberniach odbywać się mają³⁹.

³⁶ RGIA, f. 14, op. 1, d. 86, l. 79. W. ks. Konstanty do N. Nowosilcowa, 26. 07. 1826 r.

³⁷ *Ibidem*, l. 96. Swod zakonow priniatyh w rukowodstwo pri sostawlenii prawil; l. 80–91. O poriadkie dworiarskich wyborow w Grodnienskoj gubernii, 1826; l. 178–181. Porządek dla elekcji szlacheckich guberni mińskiej, 1826; l. 203–205. Obrzęd, podług którego postępować mają obywatele przy wyborach z grona swojego na VII trygenium do rozmaitych sądownictw i obowiązków urzędników, Białystok; l. 323–342. Projekt k sostawlieniju prawil dla ujezdnych i gubernskich wyborow, Wilna 1818.

³⁸ *Ibidem*, l. 497–583. Materiały w zapytaniach i odpowiedziach do ułożenia projektu prawideł stałych dla sejmików szlacheckich powiatowych i gubernialnych dla pięciu guberni i obwodu białostockiego.

³⁹ *Ibidem*, l. 627–653. Ustawa o wyborach szlacheckich dla guberni wileńskiej, grodzieńskiej, mińskiej, podolskiej, wołyńskiej oraz obwodu białostockiego.

W odniesieniu do wzajemnego stosunku sejmików oraz gubernialnych władz państwowych powtarzano, iż rządowi gubernialnemu należy dostarczać spisy wybranych urzędników, relację z przebiegu obrad, a skargi na marszałka gubernialnego rozpatruje „naczelnik guberni”. Dodano, iż marszałek jest odpowiedzialny przed namiestnikiem w. ks. Konstantym. Zwierzchność gubernialna zaś „do wyborów szlacheckich żadnego wpływu mieć nie będzie, prócz prokuratorów i strażczych, z których pierwszy na gubernialnych, drugi na powiatowych wyborach asystować [są] obowiązani”.

Termin sejmików, jak i poprzednio, uzależniono od rytmu prac polnych (ale, jak się wydaje, uwzględnionego niekonsekwentnie) i daty poboru rekruta. W guberni wileńskiej, grodzieńskiej oraz obwodzie białostockim miały się zbierać: powiatowe 1 października, gubernialne 1 grudnia, w guberni mińskiej, podolskiej oraz wołyńskiej odpowiednio 1 maja i 1 lipca. A zatem, w pierwszych – po zakończeniu prac polowych, w drugich przed rozpoczęciem ich głównego spiętrzenia.

Uczestnicy obrad mieli udowadniać, „przynajmniej dekretemi deputacji wywodowej”, przynależność do stanu szlacheckiego. Uściślono pojęcie posesji, która uprawniała do udziału w sejmikach (posiadłość wieczysta, spadkowa, nabyta „jak cywilnie, tak i wojskowo”, dożywotnia, lenna, 12-letnia arenda dóbr skarbowych dana w nagrodę zasług). Zastrzeżono, żeby odpowiednie dokumenty przedstawili posiadacze dóbr zastawnych. Odmówiono prawa udziału w wyborach arendarzom i dzierżawcom dóbr podlegających tradycji (termin oznaczający czasowe posiadanie przez kredytora dóbr dłużnika). W odniesieniu do wielkości majątku powtórzono, że ma to być „najmniej 8 dymów czyli chat osiadłych [...] lub też dusz męskich poddanych rewizją [...] 25”. Suma zastawu dla dóbr zastawnych wynosić miała nie mniej niż 10 tys. rubli w asygnatach.

Niezależnie czy spełniali warunki cenzusu, przyznano prawo ubiegania się o urzędy ludziom, którzy już je pełnili przynajmniej przez trzy lata (jedną kadencję), otrzymali stopnie albo ordery w służbie cywilnej i wojskowej, a nawet tym, którzy mieli prawo głosu na poprzednich sejmikach.

Bierne prawo wyborcze projekt M. Nowosilcowa przyznawał mężczyznom mającym 24 lat, czynne – 18. Nie został zmieniony sam przebieg wyborów. Zasada, iż marszałkowie, członkowie cenzoriatu, sekretarz marszałka oraz kancelarzyści muszą w czasie obrad występować w mundurach i być przy szpadach została przejęta z prawideł

sejmików: grodzieńskiego i mińskiego. Ponownie pojawiły się teksty przysięgi.

W funkcjonowaniu sejmiku rzeczą nową było powołanie „sądownictwa”, instytucji jakby arbitrażowej. W powiatach miał to być komitet tworzony przez marszałka, podkomorzego i chorążego, którego zadaniem było bezzwłoczne rozpatrzenie dowodów uprawniających do udziału w sejmiku. Kompetencję poprzednio działającego cenzoriatu ograniczono do rozstrzygania sporów podczas obrad oraz pilnowania porządku. W guberni nadal funkcjonować miało koło marszałkowskie tworzone przez marszałka gubernialnego i powiatowych powołane dla kontrolowania ksiąg powiatowych, rozpatrywania skarg na działalność komitetów oraz wyrażania ostatecznej opinii „we wszystkich szczegółach wymagających poprawy”.

Dla zapobieżenia dominacji rodzinnej zastrzeżono, że „w jednym powiecie nie mogą być urzędnikami ani też z jednego powiatu być wybieranymi na delegatów ci, co są bliskim połączeni pokrewieństwem, jako to stryjeczni lub cioteczni rodzeni bracia, bardziej jeszcze ojciec z synem lub brat z bratem”.

Preferowano ludzi wykształconych i mających doświadczenie w pracy urzędniczej czy w sądownictwie. Projekt ustawy przewidywał, iż „osoby posiadające stopnie w uniwersytetach rosyjskich nabyte, w razie równości losów mogą mieć pierwszeństwo przed tymi, których nauka w gimnazjach tylko lub powiatowych ograniczyła się szkołach, nigdy w żadnym nie byli urzędowaniu lub nie pełnili obowiązków przy sądownictwie jako to patronów lub regentów”. Jeśli jednak występowali kandydaci posiadający wykształcenie i praktycy sądowi, pierwszeństwo dawano ostatnim. „Wówczas spór się rozstrzygnie przyznaniem pierwszeństwa temu kandydatowi, który nauką prawa [został] zaszczycony”.

Nauki „przynajmniej w szkołach parafialnych nabytej” żądano od ludzi ubiegających się o urząd woźnego. Oprócz znajomości „pisowni polskiej i rosyjskiej” powinni posiadać także pewną wiedzę z zakresu sądownictwa.

Przyszłość okazała, że projekt „Ustawy o wyborach” M. Nowosilcowa zamknął proces kształtowania norm sejmików szlacheckich ziem litewskich doby porozbiorowej. Uwzględnił tradycje dawnej Rzeczypospolitej, przepisy z okresu panowania Aleksandra I oraz praktykę. Nie wywarł jednak wpływu na działanie sejmików. Manifest Mikołaja I z 6 grudnia 1831 roku „O porządku zebrań dworianskich, wyborów oraz służby na zasadzie onych” wprowadził zupełnie inne zasady

